

**Ks. Kazimierz Belch\***

Przemyśl

## **NOWA EWANGELIZACJA W KULTURZE POSTMODERNISTYCZNEJ**

Jesteśmy świadkami intensywnych, wręcz radykalnych przemian kulturowych, prowadzących do zakwestionowania, a nawet odrzucenia systemu tradycyjnych wartości, łącznie z wartościami religijno-moralnymi, przy równoczesnym tworzeniu się tzw. postmodernistycznej kultury. Zmiany te stanowią wyzwanie dla Kościoła. Chcąc je podjąć, trzeba dokładniej rozeznaczyć aktualną sytuację: z jednej strony istniejące zagrożenia, a z drugiej możliwości przeciwdziałania im. Toteż najpierw nakreśli się tutaj charakterystykę postmodernistycznej kultury i spowodowane nią przemiany w życiu religijno-moralnym, by następnie skoncentrować się na nowej ewangelizacji, którą traktuje się tu jako właściwą odpowiedź na zaistniałe wyzwanie.

### **CHARAKTERYSTYCZNE CECHY POSTMODERNISTYCZNEJ KULTURY**

U podstaw postmodernistycznej kultury znajduje się filozofia postmodernizmu, zapoczątkowana w latach sześćdziesiątych XX wieku. Zrodziła się ona wskutek rozczarowania nowoczesnością, w tym zwłaszcza ślepą wiarą w ludzki rozum

---

\* **Kazimierz Belch**, ks. prof. dr hab. – profesor zwyczajny KUL, kierownik Katedry Katolickiej Nauki Społecznej. Miejsce pracy: Wydział Zamiejscowy KUL Jana Pawła II w Stalowej Woli i Wyższe Seminarium Duchowne w Przemyślu. Specjalizacja naukowa: teologia pastoralna, katolicka nauka społeczna, socjologia religii i moralności (kontakt z autorem: [kbelch@przemysl.opoka.org.pl](mailto:kbelch@przemysl.opoka.org.pl)).

i postęp. Postmodernistyczni filozofowie<sup>1</sup> kontestują niemal całą dotychczasową tradycję filozoficzną, dopuszczając jedynie możliwość metafizyki, tj. refleksji nad tekstami myślicieli, analizy lingwistycznej, gry językowej, traktującej kategorię filozoficzne (np. osoby, duszy, absolutu) jako symbole czy metafory. Negują oni rolę rozumu w jego funkcji poznawczej. Głoszą, że nie istnieje możliwość dotarcia do obiektywnej prawdy i niepodważalnych wartości, co prowadzi do radykalnego zakwestionowania obiektywnego sensu. Negują racjonalność świata, nie uznają istnienia natury ludzkiej i wspólnych wszystkim ludziom atrybutów osobowych. Odrzucają także uniwersalne normy etyczne. Według nich o kryteriach wszelkich wartości ma prawo wyrokować każda jednostka. Zaprzeczają oni także istnieniu Boga oraz są przeciwnikami religii<sup>2</sup>.

Pod wpływem myśli postmodernistycznej kształtuje się w krajach, zwłaszcza najbardziej rozwiniętych, postmodernistyczna kultura, zwana też kulturą ponowoczesną. Kultura ta przejawia się: odejściem od paradygmatu produkcji do paradygmatu konsumpcji; wzrastającym zróżnicowaniem stylów życia, pluralizmem przekonań światopoglądowych i synkretyzmem religijnym; estetyzacją życia, rozumianą jako nastawienie na traktowanie własnego życia jako obszaru eksperymentu i autokreacji; wzrastającą tolerancją dla odmienności oraz tendencją do jej kultywowania; dominującą pozycją mediów i kreowanych przez nie wizji świata; niespójnością wewnętrzną kultury<sup>3</sup>.

Konsekwencją przemian mentalnych jest wyraźne odchodzenie od modelu społeczeństwa tradycyjnego, opartego na instytucjonalnych autorytetach, także religijnych i kościelnych. Słabnie zasada instytucjonalizacji, czyli ujmowania w uregulowane, ponadindywidualne i trwałe formy ważnych społecznie idei. Zanegowaniu ulegają instytucje z tego względu, iż narzucają jednostkom ograniczenia. Powoli zmierza ku końcowi epoka masowych organizacji i superstruktur. Kluczowym natomiast elementem przemian społecznych jest tworzenie względnie niezależnych subsystemów społecznych realizujących swoje własne cele, interesy i wartości<sup>4</sup>.

Postmodernistyczna kultura odrzuca obiektywny porządek prawdy i dobra, którego uznawanie uważa za przejaw totalitaryzmu. Negacja tych wartości prowadzi do skrajnego relatywizmu, co z kolei pobudza rozwój pluralizmu i indywidualizacji. Ta ostatnia stanowi szczególnie wymiar ponowoczesnej kultury. Na fali

---

<sup>1</sup> Do czołowych przedstawicieli postmodernistycznej filozofii należą: we Francji Jean-François Lyotard, Michel Rorty i Jacques Derrida; w USA Richard Rorty. Głównym polskim postmodernistą jest Zygmunt Bauman. Por. S. Kowalczyk, *Postmodernizm*, w: *Encyklopedia „białych plam”*, t. 14, red. A. Winiarczyk, Radom 2004, s. 276–280.

<sup>2</sup> Por. tamże.

<sup>3</sup> Por. A. Szahaj, *Postmodernizm*, w: *Słownik społeczny*, red. B. Szlachta, Kraków 2004, s. 936, 937.

<sup>4</sup> Por. J. Mariański, *Religia i Kościół między tradycją i ponowoczesnością. Studium socjologiczne*, Kraków 1997, s. 73.

indywidualizacji rozbudziły się nowe ludzkie potrzeby, pragnienia i oczekiwania. Koncentrują się one na poszukiwaniu doznań, skierowane są „ku wnętrzu” jednostki, co prowadzi do spadku zainteresowania sprawami publicznymi. Życie nie jest traktowane jako zadanie, lecz jako suma intensywnych doznań, toteż staje się swoistą grą, korzystaniem z każdej nadarzającej się przyjemności, bez zwracania uwagi na skutki takiego postępowania.

Wśród potrzeb ponowoczesnego człowieka na czoło wysuwają się: potrzeba specyficznej autentyczności, autokreacji, jakości życia i wolności. W kulturze postmodernistycznej potrzeby te są rozumiane i zaspokajane całkowicie inaczej niż w społeczeństwach nowoczesnych i tradycyjnych. Dążenie do autentyczności w postmodernizmie polega na odrzuceniu wszelkich form nacisku zewnętrznego i wewnętrznego (np. racji rozumowych, sumienia). Podstawowym kryterium autentyczności jest tam spontaniczność, kierowanie się chwilowym odczuciem. Ponieważ odczucia się zmieniają, zmienia się także tożsamość. Autokreacja zaś jest rozumiana jako całkowite zapatrzanie się w siebie, w historię swojego życia, oraz dążenie do samozadowolenia. Życie człowieka jest postrzegane jako swoiste dzieło sztuki, które dzięki różnym doświadczeniom powoli się wypełnia. Z kolei troska o jakość życia polega na tzw. uwolnieniu pragnień, czyli wychodzeniu naprzeciw coraz to nowym pragnieniom, rozumianym jako swobodna fantazja, przełamywanie konwencji, prezentowanie postaw antykonformistycznych. Wreszcie wolność to postępowanie według zachcianek. Wolność ma gwarantować jednostce swobodne ukierunkowanie swojego życia. Nie odwołuje się ona do obiektywnej kategorii prawdy lub dobra, bo sama je określa według własnych subiektywnych potrzeb<sup>5</sup>.

Pluralizacja i indywidualizacja życia społecznego spowodowały rozbitcie społecznych systemów wartości i norm oraz niedobór reguł spajających społeczeństwo, co doprowadziło do wytworzenia się próżni aksjologicznej. Społeczeństwo przestało być całością moralną o wspólnie obowiązujących regułach. Utrata prostych drogowskazów, pozwalających oceniać działania i sytuacje społeczne, prowadzi do zagubienia i lęku. Jednocześnie indywidualizacja, uwalniając jednostkę od przymusów oraz rozluźniając więzi społeczne, pozbawia człowieka poczucia bezpieczeństwa i identyczności. Ponowoczesny człowiek jest skazany na niepewność i alienację<sup>6</sup>.

Ponowoczesna kultura zadomowiła się także w płaszczyźnie życia religijno-moralnego. Typowe dla postmodernizmu negowanie instytucji wyraża się w sferze religijnej rozluźnianiem więzi z instytucjami religijnymi, odchodzeniem od kościelnego modelu religijności w kierunku religii pozainstytucjonalnej, pozakościelnej, prywatnej. Dokonuje się zatem proces indywidualizacji i prywatyzacji religii,

<sup>5</sup> Por. K. Półtorak, *Młodzież, ruchy kościelne a paradygmat kultury postmodernistycznej*, „Warszawskie Studia Pastoralne” 7 (2008), s. 18 n.

<sup>6</sup> Zob. Z. Bauman, *Ponowoczesne wzory osobowe*, „Studia Socjologiczne” 2 (1993), s. 30, 31.

a nawet całkowitej dechrystianizacji, zobojętnienia religijnego, ateizmu praktycznego i egzystencjalnego, tzn. życia bez liczenia się z Bogiem. Indywidualizacja religii w pierwszej fazie wyraziła się w postawach selektywnych, wybiórczych wobec logosu i etosu Kościoła, czyli akceptowaniem niektórych dogmatów wiary i norm moralnych, a odrzucaniem innych, wypełnianiem pewnych obowiązków katolika, a zaniedbywaniem innych. Indywidualizacja stwarza też podatny grunt dla rozwoju sekt. Obok sekt pojawiła się nowa oferta dla społeczeństw ponowoczesnych w formie tzw. pseudoreligii, które są łatwe do przyjęcia, gdyż zostawiają dużą swobodę, nie stawiając żadnych lub prawie żadnych wymagań, a równocześnie w jakimś stopniu zdają się zaspokajać duchowe potrzeby człowieka. U podstaw pseudoreligii znajduje się gnoza, czyli poglądy, wedle których człowiek zbawia się sam przez osiągnięcie tajemnej wiedzy zastrzeżonej tylko dla elity. Wśród pseudoreligii najsilniej jest propagowany ruch New Age. Indywidualizacja religii przybiera niekiedy radykalną postać według tzw. zasady majsterkowania (franc. *bricolage*), czyli konstruowania swojej religijności z dowolnie dobieranych elementów z różnych religii, a także z pseudoreligii<sup>7</sup>. Ów synkretyzm religijny nie jest produktem zbiorowości, lecz rezultatem indywidualnych, jednostkowych wyborów. Często jest realizowany przy zachowaniu luźnego związku z Kościołem<sup>8</sup>.

Z przeprowadzonych badań wynika, że alternatywne formy religijności rozwijają się wprost proporcjonalnie do rozwoju kultury postmodernistycznej: na Zachodzie mają znacznie szerszy zasięg niż w Europie Środkowej czy Wschodniej<sup>9</sup>. Fakt ten świadczy o znaczącym wpływie postmodernizmu na religijność.

Nie mniejsze spustoszenie spowodowała postmodernistyczna kultura w sferze moralności. Liberalizm i relatywizm doprowadziły do zaniku zmysłu moralnego i odrzucenia norm moralności naturalnej. Zostały zerwane związki między sferą seksualną a małżeństwem oraz między małżeństwem a prokreacją<sup>10</sup>. Wskutek tego zmniejsza się liczba zawieranych małżeństw<sup>11</sup>, wzrasta natomiast liczba rozwodów<sup>12</sup>, poszerza się także zjawisko kohabitacji bez żadnego formalnego związku

<sup>7</sup> Por. J. Mariański, *Ponowoczesność a religia*, w; *Leksykon socjologii religii*, red. M. Libiszowska-Zótkowska, J. Mariański, Warszawa 2004, s. 301.

<sup>8</sup> Socjologowie, opisując religijność postmodernistyczną, stwierdzają, że jest ona zjawiskiem mniejszościowym i nie prowadzi do zaniku religijności kościelnej, zinstytucjonalizowanej. Por. D. Pollack, *Individualisierung statt Säkularisierung? Zur Diskussion eines neueren Paradigmas in der Religionssoziologie*, w: *Religiöse Individualisierung oder Säkularisierung. Biographie und Gruppe als Bezugspunkte moderner Religiosität*, red. K. Gabriel, Gütersloh 1996, s. 83–85.

<sup>9</sup> Por. P.M. Zulehner, H. Denz, *Wie Europa lebt und glaubt. Europäische Wertestudie. Tabellenband*, Wien 1993.

<sup>10</sup> Zob. J. Ratzinger, *Raport o stanie wiary*, Warszawa–Struga 1986, s. 72, 73.

<sup>11</sup> W latach sześćdziesiątych XX w. wskaźnik zawartych w ciągu roku małżeństw na 1 tys. ludności wynosił 8, a w 1994 roku już tylko 5,2. Główny Urząd Statystyczny, *Rocznik Statystyczny 1997*, Warszawa 1997, s. 576, 577.

<sup>12</sup> Rozwodzi się co trzecie, a w niektórych krajach nawet co drugie małżeństwo (zob. tamże).

oraz liczba urodzeń pozamałżeńskich<sup>13</sup>. Zanika również poczucie świętości i nienaruszalności życia ludzkiego, o czym świadczy szerokie promowanie aborcji, dokonywane eksperymenty na ludzkich embrionach i manipulacje genetyczne, a także próby legalizacji eutanazji. Ponadto szerzy się hedonizm, konsumpcjonizm, seksualizm, narkomania. Moralna anomia i głęboka demoralizacja wystarczająco, jak się wydaje, uzasadniają określanie postmodernistycznej kultury mianem kultury śmierci.

Kultura postmodernistyczna rozwinęła się w bogatych krajach Zachodu, jednakże przenika ona także do Polski. Pewne jej elementy są narzucane przez instytucje Unii Europejskiej, a inne promowane przez środki masowego przekazu. Również coraz liczniejsze wyjazdy zagraniczne, zarobkowe i turystyczne, są nośnikami postmodernistycznej kultury. Toteż część problemów typowych dla społeczeństw zachodnich występuje także u nas<sup>14</sup>.

Obok wielu negatywnych zjawisk dostrzeganych w dobie ponowoczesności trzeba zauważyć także niektóre fakty pozytywne. Należą do nich: powszechne dążenie do respektowania podstawowych praw człowieka, przejawy odradzania się religijności w zmaterializowanych społeczeństwach Zachodu oraz w zateizowanych narodach postkomunistycznych Europy Środkowo-Wschodniej, rozwój ruchów charyzmatycznych i małych wspólnot religijnych, ożywiających chrześcijaństwo<sup>15</sup>. W połowie lat siedemdziesiątych XX w. w Ameryce Północnej ruchów religijnych o różnej proveniencji i charakterze działało ok. 8 tysięcy, zaś w Niemczech na początku lat dziewięćdziesiątych ich liczbę szacowano na 4–5 tysięcy<sup>16</sup>. Pewna ich część mieściła się w ramach ortodoksji katolickiej. W Polsce np. Rada Ruchów Katolickich zrzeszała w 1994 roku 44 różne ruchy i stowarzyszenia, a w 1998 roku już 67 ruchów i stowarzyszeń<sup>17</sup>. Badania wykazały, że pewna część wiernych w ponowoczesności pogłębiła swoją kościelną religijność, co wyraziło się wzrostem świadomości religijnej, bardziej konsekwentnym postępowaniem i większym zaangażowaniem w życie wspólnot kościelnych, zwłaszcza parafii. Zasięg osób o pogłębionej religijności w Polsce ocenia się na 15–20 proc.<sup>18</sup> Jak widać, zaakcentowanie indywidualności i wolności w postmodernistycznej kulturze pobudziło część katolików do pełniejszego przeżywania wiary chrześcijańskiej w sposób wolny i dojrzały.

<sup>13</sup> W latach dziewięćdziesiątych XX w. wskaźnik urodzeń pozamałżeńskich w Europie Zachodniej wynosił 20 proc., w tym w Szwecji aż 52 proc. *Demographic Statistics 1996. Eurostat*, Luxembourg 1996.

<sup>14</sup> Por. J. Mariański, *Religia i Kościół...*, s. 17.

<sup>15</sup> Por. A. Lewek, *Nowa ewangelizacja*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński i in., Lublin 2006, s. 577.

<sup>16</sup> Zob. J. Mariański, *Religia i Kościół...*, s. 165.

<sup>17</sup> Zob. M. Ostrowski, *Duchowe i religijne ruchy*, w: *Kościół i religijność Polaków 1945–1999*, red. W. Zdaniewicz, T. Zembrzusi, Warszawa 2000, s. 144.

<sup>18</sup> Zob. W. Piwowarski, *Socjologia religii*, Lublin 1996, s. 261.

Sumując, należy stwierdzić, że rozwój wyżej scharakteryzowanej kultury postmodernistycznej niesie z sobą wiele zagrożeń dla religii chrześcijańskiej, ale zawiera także pewne szanse. Zarówno zagrożenia, jak i szanse trzeba uznać za znak czasu, a zatem stanowią one wyzwanie dla całego Kościoła – dla hierarchii i świeckich.

## NOWA EWANGELIZACJA WYZWANIEM CZASU

Odpowiedzią Kościoła na wyzwania postmodernizmu jest nowa ewangelizacja, realizowana już od kilku dziesięcioleci. Najpierw przedstawi się tu rozwój idei nowej ewangelizacji oraz wyjaśni, czym ona jest w swej istocie, a następnie zwróci się uwagę na najpilniejsze jej zadania: obronę czystości katolickiej wiary i kształtowanie małych wspólnot religijnych.

### Ogólna charakterystyka nowej ewangelizacji

Nowa ewangelizacja ma uzasadnienie w eklezjologii Soboru Watykańskiego II, w koncepcji *Ecclesia semper renouanda* oraz w soborowym programie nieustannego *aggiornamento* Kościoła i jego działalności pastoralnej. Inicjatorem i wielkim protagonistą nowej ewangelizacji był Jan Paweł II. Wprowadził on jej pojęcie, ujmując je w podwójnej perspektywie: w duchu eklezjologii Vaticanum II i w kontekście znaków czasu, nauczając o jednym, ale różnym w formach posłannictwie misyjnym Kościoła. W obliczu postępującej dechrystianizacji kultury i cywilizacji zachodniej uświadomił Kościołowi pilną potrzebę nowej ewangelizacji, jako nowego programu pracy duszpasterskiej.

Pierwszy raz terminu „nowa ewangelizacja” użył Jan Paweł II podczas pierwszej pielgrzymki do Polski, w homilii wygłoszonej w Nowej Hucie-Mogile. Stwierdził, że „od krzyża w Nowej Hucie zaczęła się nowa ewangelizacja: ewangelizacja drugiego Millennium”<sup>19</sup>. Zaś w czasie trzeciej pielgrzymki do Polski powiedział: „Nie zapominajcie, że nasza Ojczyzna wciąż potrzebuje nowej ewangelizacji. Podobnie jak cała chrześcijańska Europa”<sup>20</sup>. W adhortacji *Christifideles laici* (30 XII 1988 – ChL) napisał: „Wybiła godzina nowej ewangelizacji” (nr 34). Z okazji 500-lecia ewangelizacji Ameryki Południowej wezwał tamtejszych katolików do zaangażowania się w „nową ewangelizację – nową w swym zapale,

<sup>19</sup> *Homilia w Nowej Hucie-Mogile* (9 VI 1979), w: *Nauczanie papieskie*, II,1 (1979), Poznań 1990, s. 700.

<sup>20</sup> *Eucharystia sakramentem naszego zbawienia*. Homilia (Warszawa, 14 VI 1987), w: *Do końca ich umiłował. Trzecia wizyta duszpasterska w Polsce 8–14 czerwca 1987 r.*, red. S. Dziwisz, J. Kowalczyk, T. Rakoczy, Watykan 1987, s. 242.

w swych metodach i w środkach ekspresji”<sup>21</sup>. Do nowej ewangelizacji wzywał Jan Paweł II w czasie swoich podróży apostołskich, zwłaszcza w Afryce i Ameryce Łacińskiej. Nowa ewangelizacja była też tematem obrad synodów na tych kontynentach. Ich owocem są posynodalne adhortacje apostołskie: *Ecclesia in Africa* (15 IX 1995) oraz *Ecclesia in America* (22 XI 1999). Na kontynencie europejskim wpływ na kształtowanie się idei nowej ewangelizacji miał, obok dechrystianizacji Zachodu, upadek komunizmu i przemiany po 1989 roku. W celu zmobilizowania wszystkich do nowej ewangelizacji papież zwołał Specjalny Synod Biskupów Europy w 1991 roku. Odtąd kierunki i metody pracy ewangelizacyjnej Kościoła w Europie wyznaczała deklaracja synodalna *Abyśmy byli świadkami Chrystusa, który nas wyzwolił*<sup>22</sup>. W osiem lat później, w 1999 r., odbył się drugi synod poświęcony Europie. Jego owocem jest adhortacja apostołska *Ecclesia in Europa* (28 IV 2003 – EiE), w której czytamy m.in.: „Kościoły w Europie, czeka cię zadanie nowej ewangelizacji! Umiej odnaleźć entuzjazm głoszenia. [...] Niech głoszenie Jezusa, które jest Ewangelią nadziei, będzie twą chlubą i racją twego istnienia” (nr 45). Pogłębieniu refleksji nad nową ewangelizacją służyły dokumenty wydane przez Jana Pawła II, a szczególnie: encykliki *Redemptoris missio* (7 XII 1990) i *Veritatis splendor* (6 VIII 1993 – VS); adhortacje: *Christifideles laici, Pastores dabo vobis* (25 III 1992), *Vita consecrata* (25 III 1996), a także wyżej cytowana *Ecclesia in Europa*; listy apostołskie *Tertio millennio adveniente* (10 XI 1994) i *Novo millennio ineunte* (6 I 2001).

Do nowej ewangelizacji wzywa również papież Benedykt XVI. Stwierdza, że jest ona powinnością całego Kościoła. Powinno ją rodzić „pragnienie podzielenia się nieocenionym darem, jaki Bóg zechciał nam uczynić, dopuszczając nas do udziału w swoim życiu”<sup>23</sup>. Szerokie tereny głoszenia słowa Bożego Benedykt XVI ukazuje między innymi w adhortacji *Verbum Domini* (30 IX 2010). Dostrzega tam potrzebę ewangelizacji kultur i różnych dziedzin życia społecznego oraz inkulturacji Ewangelii. Powołując się na nauczanie Jana Pawła II, zachęca, aby „poświęcić wszystkie siły nowej ewangelizacji, zwłaszcza w tych krajach, gdzie Ewangelia została zapomniana albo spotyka się z rozpowszechnioną obojętnością z powodu szerzącego się sekularyzmu” (nr 122). Benedykt XVI także ustanowił Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji w krajach o długiej tradycji chrześcijańskiej.

<sup>21</sup> *Przemówienie do biskupów CELAM* (Haiti, 9 III 1983), w: *Insegnamenti*, VI,1 (1983), s. 698.

<sup>22</sup> Pełny tekst deklaracji w polskim przekładzie znajduje się m.in. w „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 13,1 (1992), s. 46–53.

<sup>23</sup> Benedykt XVI, List apostołski powołujący do życia Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji *Ewangelia zawsze i wszędzie* (21 IX 2010), „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 32,1 (2011), s. 12, 13.

Przechodząc do charakterystyki nowej ewangelizacji należy podkreślić jej nowość. Jan Paweł II stwierdza, że nowe sytuacje społeczne i kulturowe stanowią „wielkie wezwanie do »nowej ewangelizacji«, to znaczy do głoszenia Ewangelii zawsze nowej i zawsze niosącej nowość; do ewangelizacji, która musi być prowadzona z nową gorliwością, nowymi metodami i z zastosowaniem nowych środków wyrazu” (VS 106).

Rzeczywistość nowej ewangelizacji tworzą następujące elementy: uwarunkowania kulturowe, metodyka, treść, adresaci, podmioty. Warto tu przeanalizować swoistą nowość tychże elementów.

- Nowe uwarunkowania kulturowe to przede wszystkim postmodernistyczna kultura (wyżej już scharakteryzowana) i związane z nią negatywne, a także pozytywne zjawiska, procesy, wydarzenia, ideologie i postawy ludzkie.
- Nowa metodyka to zwłaszcza: nowy zapał i entuzjazm ewangelizacyjny, osobiste świadectwo głębokiej wiary w Boga i czynnej miłości bliźniego, zaktywizowanie obecności ludzi Kościoła w instytucjach i organizacjach społecznych, pochodząca z inspiracji Ducha Świętego pomysłowość i twórczość ewangelizacyjna, stosowanie języka audiowizualnego, umiejętne wykorzystanie nowoczesnych środków komunikacji społecznej, stosowanie metody inkulturacji Ewangelii, szukanie nowych dróg dialogu kulturowego, rozwiązywanie konkretnych problemów ludzkich w świetle Ewangelii, prowadzenie różnych form duszpasterstwa specjalnego grupowego i indywidualnego, dzielenie się osobistym doświadczeniem religijnym i udzielanie ewangelizowanym pomocy w ich osobistym przeżywaniu wiary w Boga.
- Nowe treści. Należy zastrzec, że nie chodzi tu o jakąś nową lub inną Ewangelię. Ewangelia Chrystusowa bowiem jest jedna i niezmienna. Nowa ewangelizacja nie zamierza ani poszerzać, ani zawęźać orędzia zbawienia w celu dostosowania go do współczesnych oczekiwań. Nowe treści ewangelizacyjne wynikają natomiast z konfrontacji, adaptacji, inkulturacji i dialogu Ewangelii ze współczesnym człowiekiem o nowej mentalności, z nową kulturą oraz z dzisiejszym światem. Nowe treści ewangelizacyjne powstają również w procesie interpretacji aktualnych problemów ludzkich w świetle Ewangelii. Główną treścią Ewangelii Chrystusowej, a więc i nowej ewangelizacji jest fundamentalna prawda: „Bóg cię kocha. Chrystus przyszedł cię zbawić”. W szczególności treścią nowej ewangelizacji są prawdy religijne o Bogu i o człowieku, o jego duszy nieśmiertelnej i zmartwychwstaniu ciała, a także nauka społeczna Kościoła.
- Nowi adresaci to wciąż ci sami, ale nie tacy sami ludzie i społeczeństwa, bo żyjący w nowych czasach i uwarunkowaniach, mający nową mentalność i kulturę. Adresatami nowej ewangelizacji są przede wszystkim ludzie ochrzczeni, którzy ulegli dechrystianizacji i nie uważają się już za członków Kościoła, a następnie wszyscy chrześcijanie i wspólnoty kościelne, wreszcie ludzie nieochrzczeni i nie znający Chrystusa. W szerszym znaczeniu



adresatami nowej ewangelizacji są różne dziedziny współczesnego życia, jak kultura, polityka, ekonomia, prawodawstwo, środowiska zawodowe, organizacje społeczne itp.

- Nowe podmioty to wszystkie dotychczas ewangelizujące osoby i instytucje kościelne, lecz obecnie odnowione, mające działać z nowym zapałem i entuzjazmem ewangelizacyjnym. Nowością jest także promocja katolików świeckich, którzy mają aktywnie uczestniczyć w nowej ewangelizacji środowisk życia społecznego, politycznego, gospodarczego, oświatowego, zawodowego i kulturalnego, w których na co dzień żyją i pracują. Podmiotami instytucjonalnymi nowej ewangelizacji są zwłaszcza: rodzina, parafia, szkoła katolicka, ruchy religijne, organizacje i stowarzyszenia kościelne, zgromadzenia zakonne, uczelnie teologiczne itp. Należy dodać, że skutecznym podmiotem nowej ewangelizacji są nie pojedynczy głosiciele, ale wspólnota. Wszyscy, którzy podejmują dzieło nowej ewangelizacji, winni odznaczać się otrzymanym od Ducha Świętego silnym zapałem i niepostrzymanym pragnieniem głoszenia Ewangelii<sup>24</sup>.

Nowa ewangelizacja posiada swoją strategię, czyli planowy, etapowy sposób postępowania. Najpierw jasno określa się cel, do którego ma się zdążyć. Następnie wybiera się metody i formy działania, które będą się zmieniać stosownie do warunków i potrzeb. Traktuje się je bowiem jako elementy inkulturacji. W związku z tym powstawały różne inicjatywy ewangelizacyjne, wykształciło się też kilka różnych szkół nowej ewangelizacji. Zatem rzucone przez Jana Pawła II hasło „nowej ewangelizacji” zostało podjęte i wydaje owoce.

## Obrona i proklamacja wiary

Główne idee i zasady kultury postmodernistycznej i pseudoreligijnych doktryn są z religijnego punktu widzenia niezgodne z nauką Kościoła katolickiego i przeciwstawne chrześcijaństwu. Niezgodność dotyczy prawie wszystkich podstawowych prawd wiary chrześcijańskiej<sup>25</sup>. Dlatego chrześcijanie powinni z jednej strony wzmocnić swoją czujność, a z drugiej coraz głębiej poznawać i przyswajając sobie prawdy wiary, zwłaszcza te, które najczęściej są odrzucane lub zniekształcane. Prawdy te trzeba proklamować i pełniej wyjaśniać. W tym celu niezbędna jest różnorodność oddziaływań w ramach nowej ewangelizacji.

<sup>24</sup> Zob. A. Lewek, *Nowa ewangelizacja...*, s. 577, 578.

<sup>25</sup> Por. Papieska Rada Kultury, Papieska Rada do Spraw Dialogu Międzyreligijnego, *Jezus Chrystus dawcą wody życia. Chrześcijańska refleksja na temat New Age*, Kraków 2003, s. 73 n.; S. Dobrzański, *New Age zagrożeniem i wyzwaniem dla chrześcijan*, w: *New Age – pseudoreligia*, red. tenże, Kraków 1994, s. 23, 24; Z. Pawłowicz, *Kościół i sekty w Polsce*, Gdańsk 1996, s. 277–288; C.V. Manzanares, *Prekursorzy Nowej Ery. Mały słownik*, Warszawa 1994, s. 91, 92.

Treścią nowej ewangelizacji jest w pierwszej kolejności kerygmat, czyli głoszenie osoby Jezusa jako Dobrej Nowiny. W kerygmacie zawiera się sześć kolejnych, metodycznie uporządkowanych tematów, będących równocześnie etapami ewangelizacji: miłość Boża, grzech, zbawienie w Jezusie (centrum kerygmatu), wiara i nawrócenie, Duch Święty, wspólnota Kościoła. Kerygmat jest skierowany do niezewangelizowanego słuchacza, aby podjął decyzję wobec prawd w nim zawartych. Pozytywne tych prawd przyjęcie stanowi o zakończeniu tzw. pierwszej ewangelizacji. Osobom, które później utraciły żywy sens wiary, potrzebna jest powtórna ewangelizacja, zwana reewangelizacją. Społeczeństwom ponowoczesnym, tkwiącym w kulturze postmodernistycznej, reewangelizacja jest bardzo potrzebna. Potrzebuje jej także wielu Polaków. Dla osób już zewangelizowanych, a więc wierzących i związanych z Kościołem, prowadzi się katechizację, czyli stopniowe nauczanie wiary. Katechizacja, skierowana bardziej do intelektu, ma zmierzać do systematycznego wzrostu w wierze. Jan Paweł II podkreśla priorytet katechizacji wśród działań duszpasterskich i zaleca, „aby wspólnoty chrześcijańskie zadbały o zaproponowanie katechezy odpowiadającej różnym drogom duchowym wiernych różnego wieku i stanu życia, przewidując również odpowiednie formy kierownictwa duchowego i ponownego odkrywania własnego chrztu” (EiE 51). Gdy grupa słuchaczy składa się z osób, z których jedne potrzebują ewangelizacji, a inne katechizacji (np. w kościele lub w szkole), wówczas głoszenie winno realizować obydwa te cele. Nie można w tym wypadku ograniczyć się do katechizacji, gdyż osoby niezewangelizowane pozostaną bierne, bez zaangażowania i przekonania.

Ewangelizując, nie wystarczy mówić poprawnie o Bogu językiem ortodoksyjnym, ale należy mówić tak, by Boga objawiać i uobecniać. Trzeba posługiwać się językiem zrozumiałym i silniej przemawiającym do współczesnego człowieka. Język ten powinien być: bardziej osobowy niż masowy, bardziej bezpośredni niż anonimowy (unikając zwrotów: „my”, „wy”, „nas” itd.), bardziej aktualny niż historyczny, bardziej praktyczny niż teoretyczny, bardziej biblijny niż książkowy, bardziej głoszony niż czytany oraz radosny, podnoszący na duchu. Głoszenie powinno być połączone z osobistym świadectwem głosiciela lub innej osoby oraz z konkretnym zastosowaniem do życia. Podawane przykłady powinny być mocno powiązane z tematem, pozytywne i zachęcające.

Same słowa w nowej ewangelizacji nie wystarczają. Toteż stosuje się metody i formy głoszenia uwzględniające wszystkie sfery człowieka: cielesną (zmysł wzroku, słuchu, dotyku) i duchową. Obok mówienia wprowadza się muzykę i obraz, np. pantomimę, teatr, scenkę, dramę, film wideo, fotografię. Ewangelizowany nie tylko słucha i patrzy, ale jest proszony o wykonanie pewnych czynności. W ten sposób może silniej przeżyć, doświadczyć danej prawdy wiary. Ewangelizacja odbywa się w formie rozmowy – głoszenia kerygmatu i dawania odpowiedzi.

Miejscem nowej ewangelizacji nie może być tylko kościoły, gdyż nie wszyscy do kościoła przychodzą. Chcąc ewangelizować wszystkich, trzeba spotkać się z nimi w różnych miejscach. Miejscem nowej ewangelizacji mogą być zwłaszcza:

ulice i place, sale widowiskowe i stadiony sportowe, sale parafialne, szkoła i dom mieszkalny. Na ulicach i placach ewangelizuje się przez pantomimy, teatry, scenki, plakaty, muzykę itp. Formy te są przedpołem do właściwej (kerygmatycznej) ewangelizacji, dla której odpowiednim miejscem są sale widowiskowe czy stadiony. Masowa ewangelizacja kończy się tam włączeniem we wspólnoty. Natomiast do sal parafialnych przyjdą wierzący i wierzący połowicznie. Dla pierwszych organizuje się katechezę, dla drugich ewangelizację kerygmatyczną, ewentualnie gromadzi się wszystkich razem, łącząc obydwie cele. Szersze zróżnicowanie postaw wobec wiary prezentuje szkoła. Można tam spotkać niewierzących, słabo wierzących i wzrastających w wierze. Głoszenie kerygmatu jest potrzebne dla pierwszej i drugiej z wymienionych kategorii. Nie jest ono jednak łatwe do zrealizowania. Trzeba wpieryw wytworzyć szkolne wspólnoty ewangelizacyjne. Znacznie lepsze warunki dla ewangelizacji kerygmatycznej stwarza dom rodzinny, zamieszkały przez rodzinę czy osobę samotną. Toteż powstała metoda *oikos evangelization* – ewangelizacji przez domy mieszkalne. Na spotkanie przyjść może każdy. Prowadzi je rodzina lub przygotowani animatorzy. Doświadcza się tam ciepła rodzinnego, przyjaznej atmosfery, relacji wspólnotowych. Jest tam czas na modlitwę, lekturę Biblii, głoszenie kerygmatu, świadectwa i wspólną herbatę.

W celu obrony i głoszenia wiary trzeba także korzystać ze środków masowego przekazu: prasy, radia, telewizji, filmu, Internetu. One są również dla chrześcijanina znakiem czasu. Służą bowiem nie tylko porozumiewaniu się i komunikacji międzyludzkiej, lecz są także najpotężniejszym środkiem oddziaływania społecznego. Media, jak wiadomo, nie tylko przekazują treści umysłowe, lecz także oddziałują na sferę emocjonalną, co ma duże znaczenie dla przyjmowania podawanych treści. Dlatego mogą być bardzo cennym środkiem ewangelizacji. Potrzebę korzystania ze środków społecznego przekazu w dziele ewangelizacji mocno zaakcentował już Sobór Watykański II. W dekrete *Inter mirifica* czytamy:

Ponieważ Kościół katolicki ustanowiony został przez Chrystusa Pana, aby wszystkim ludziom nieść zbawienie, i wobec tego przynaglany jest koniecznością przepowiadania Ewangelii, przeto uważa za swój obowiązek głosić orędzie zbawienia również za pomocą środków przekazu społecznego oraz uczyć ludzi właściwego korzystania z nich (nr 3).

W dalszej części tegoż dokumentu sobór zachęca duchownych i świeckich do jednomyślnej troski o to,

by środki przekazu społecznego stosowane były skutecznie – bez zwłoki i z jak największą zapobiegliwością – w rozlicznych pracach apostołskich, tak jak tego wymagają okoliczności spraw i czasu. Niech uprzedzają szkodliwe inicjatywy, szczególnie tam, gdzie postęp religijny i moralny wymaga pilniejszej aktywności (nr 13).

Sposób wykorzystania mediów w dziele obrony i umocnienia wiary może być wieloraki<sup>26</sup>.

### **Rozwój małych wspólnot kościelnych**

Celem nowej ewangelizacji jest „kształtowanie dojrzałych wspólnot kościelnych, w których wiara ujawnia się i urzeczywistnia w całym swoim pierwotnym znaczeniu jako przylgnięcie do osoby Jezusa Chrystusa i do jego Ewangelii, jako spotkanie i sakramentalna komunია z Chrystusem, jako życie w duchu miłości i służby” (ChL 34). Takimi wspólnotami powinny być przede wszystkim parafie, gdyż są one podstawowym miejscem urzeczywistniania się Kościoła. W rzeczywistości jednak wiele parafii, z powodu dużej liczby wiernych i innych jeszcze uwarunkowań, nie tworzy zwartych wspólnot w wymiarze socjologicznym. Nie ma też bezpośredniej drogi przekształcenia anonimowej masy parafian w prawdziwą wspólnotę. Można to jednak uczynić pośrednio przez tworzenie wielu małych żywotnych wspólnot religijnych, które – niby komórki w organizmie – ożywią i zjednoczą całą parafię. Toteż proponowanym dziś modelem jest parafia jako wspólnota wspólnot<sup>27</sup>.

Tworzenie małych wspólnot i troska o ich rozwój jest podstawowym zadaniem pastoralnym. W adhortacji *Christifideles laici* czytamy:

Ażeby parafie mogły stanowić prawdziwe chrześcijańskie wspólnoty, władze lokalne powinny zadbać [...] o tworzenie niewielkich podstawowych wspólnot kościelnych, zwanych także wspólnotami żywymi, w których wierni mogą przekazywać sobie nawzajem słowo Boże oraz służyć innym i praktykować miłość. Wspólnoty te są prawdziwym wyrazem kościelnej komunii i ośrodkami ewangelizacji, działającymi w łączności ze swoimi pasterzami (nr 26).

Zaś w encyklice *Redemptoris missio* Jan Paweł II stwierdza, że wspólnoty te

dobrze zdają egzamin jako ośrodki formacji chrześcijańskiej i misyjnego oddziaływania. [...] Są one znakiem żywotności Kościoła [...] ważnym punktem wyjścia dla nowego społeczeństwa zbudowanego na fundamencie cywilizacji miłości (nr 51).

Znaczenie małych wspólnot religijnych wynika z ich specyfiki. Warto zatem ogólnie je scharakteryzować. Po pierwsze – są to wspólnoty, czyli grupy osób połączonych głębszą, osobową więzią. Czynniki organizacyjny i zewnętrzny nie

<sup>26</sup> Por. D. Lipiec, *Rozumienie nowej ewangelizacji w programach duszpasterskich Komisji Duszpasterskiej Episkopatu Polski*, „Studia Teologiczne Białystok–Drohiczyń–Łomża” 24 (2006), s. 169, 170.

<sup>27</sup> Por. *II Polski Synod Plenarny (1991–1999)*, Poznań 2001, s. 22; R. Kamiński, *Parafia*, w: *Leksykon teologii...*, s. 591–593.

odgrywa w nich decydującej roli. Bardziej liczy się więź duchowa, wewnętrzna oraz identyfikacja z grupą i jej wartościami. Wskutek tego poszczególne członkowie wspólnoty spontanicznie dostosowują się do obowiązujących w niej norm i wzorów zachowań. Wspólnota zaspokaja dwie podstawowe potrzeby: potrzebę przynależenia do społeczności i potrzebę bycia podmiotem współtworzącym społeczność<sup>28</sup>. Po wtóre – są to wspólnoty małe, czyli składające się z niewielkiej liczby osób. Dzięki temu ich członkowie mogą pozostawać w bezpośrednich wzajemnych kontaktach. Mogą też lepiej wzajemnie się poznać. Małe wspólnoty zaspokajają szereg psychicznych potrzeb, m.in. potrzebę intymnego współżycia i emocjonalnego oddźwięku. Poszczególne jednostki mogą znaleźć w małej wspólnocie oparcie i wzmocnienie w przypadkach psychicznej rozterki<sup>29</sup>. Po trzecie – są to wspólnoty religijne. Występuje w nich emocjonalnie zabarwiony element odczucia zbawienia, zawładnięcie myśli i serc przez Jezusa, co pobudza do wdzięczności względem Boga i wyrażania zachwyty. W konsekwencji mała wspólnota zaczyna inaczej oceniać różne sfery rzeczywistości, podejmuje nowe inicjatywy, udoskonala wzorce postępowania<sup>30</sup>.

Okazuje się więc, że małe wspólnoty religijne nie tylko służą rozwojowi wspólnotowego wymiaru parafii, ale mają fundamentalne znaczenie dla rozwoju osobowego i religijnego swoich członków. Jan Paweł II zauważa, że te wspólnoty „właśnie w świecie zsekularyzowanym stanowią wyjątkowo cenną pomoc dla wielu ludzi w prowadzeniu chrześcijańskiego życia zgodnego z wymaganiami Ewangelii oraz w zaangażowaniu misyjnym i apostołskim” (ChL 29). Są one konieczne dla rozwoju wiary nie tylko w społeczeństwach ponowoczesnych, ale w każdych warunkach społecznych. Tworzą bowiem środowisko niezbędne dla rozwoju życia religijnego.

Wspólnoty religijne mogą być różne. Nie wszystkie zachowują kościelny charakter, nawet choćby wyrosły w środowisku Kościoła. Celem nowej ewangelizacji jest tworzenie wspólnot kościelnych. Powinny one odznaczać się następującymi cechami: stawiać na pierwszym miejscu dążenie do świętości; przyjmować i przepowiadać prawdy wiary chrześcijańskiej zgodnie z ich autentyczną interpretacją Nauczycielskiego Urzędu Kościoła; trwać w jedności z Kościołem, po synowsku odnosić się do papieża i biskupa oraz lojalnie przyjmować ich polecenia; brać udział w apostołskiej działalności Kościoła, czyli w ewangelizacji i uświęcaniu ludzi oraz urabianiu na modłę chrześcijańską ich sumienia; angażować się w życie społeczne na rzecz poszanowania pełnej godności człowieka, sprawiedliwości i braterstwa (por. ChL 30). Jeśli małe wspólnoty posiadają te cechy, wówczas stają się dla swoich członków szkołą wiary i modlitwy oraz miejscem uczenia się

<sup>28</sup> Zob. *Drugi Polski Synod Plenarny. Teksty robocze*, Poznań 1991, s. 206.

<sup>29</sup> Por. K. Belch, *Małe wspólnoty religijne w parafii*, „Kronika Archidiecezji Przemyskiej” 78,2 (1993), s. 175.

<sup>30</sup> Por. K. Półtorak, *Młodzież...*, s. 16.

służby Kościołowi i światu, zaś przez swe zaangażowanie apostołskie i społeczne budują wspólnotę parafialną.

Małe wspólnoty religijne, oprócz stwarzania optymalnego środowiska dla rozwoju życia religijnego, mogą zaspokoić wiele potrzeb i aspiracji ponowoczesnego człowieka, których niezaspokojenie prowokuje do przyjmowania idei postmodernistycznych oraz poszukiwania pseudoreligii czy sekt. Zapewniają one katolikom powiązanie poczucia uczestnictwa w życiu Kościoła z przekonaniem o indywidualnej wyjątkowości oraz autentyczności osobowej. Dają szansę na odkrycie prawdziwego sensu życia chrześcijańskiego oraz na pełną i integralną autorealizację bez akcentowania nakazów i zakazów, gdyż źródłem i tworzywem autorealizacji i składającego się na nią szczęścia jest Bóg-Miłość. Duchowość wspólnot religijnych daje odczucie nowości Ewangelii, co prowadzi do ewangelicznej przemiany życia, czyli do przejmowania nowego, ewangelicznego stylu myślenia, wartościowania i postępowania. We wspólnotach religijnych doświadczają się życia w wolności dzieci Bożych. Brak presji zewnętrznej jest tam zastąpiony silnym zaufaniem do Boga, przeżywaniem Jego miłości i gotowością pełnienia jego woli. Przebywanie we wspólnocie stanowi wsparcie w dojrzywaniu do odpowiedzialności za siebie i innych oraz w kształtowaniu prawdziwej wolności<sup>31</sup>.

Małe wspólnoty religijne składają się zasadniczo z wiernych świeckich. Dlatego potrzebują duszpasterza. Rola duszpasterza sprowadza się do dwóch zadań: do szeroko pojmowanego inicjowania tychże wspólnot oraz do opieki nad nimi. Inicjowanie małych wspólnot może przybierać różne formy w zależności od aktualnych możliwości i potrzeb. Celem zaś opieki jest od strony negatywnej zabezpieczenie wspólnot przed dewiacjami i utratą eklezjalnego charakteru, a od strony pozytywnej poprawna formacja oraz włączenie wspólnot w życie parafii, a przez parafię w życie diecezji i Kościoła powszechnego, oraz ukierunkowanie apostołskie.

Kształtowanie wspólnot eklezjalnych wymaga również aktywnego zaangażowania świeckich katolików przez dawanie świadectwa i podejmowanie działań ewangelizacyjnych wobec tych, którzy jeszcze nie wierzą lub którzy nie żyją według wiary otrzymanej wraz z chrztem. Oczekuje się od nich także wkładu w systematyczną katechezę (por. ChL 34).

## ZAKOŃCZENIE

Zwieńczeniem rozważań niech będą słowa Chrystusa skierowane do swoich uczniów: *Wy jesteście solą ziemi. [...] Wy jesteście światłem świata. [...] Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie* (Mt 5,13.14.16). Strzeżmy skarbu naszej wiary,

<sup>31</sup> Por. tamże, s. 16 n.

zachowajmy jej świeżość, ale również z nowym zapałem ją proklamujmy, aby stać się światłem dla zwietrzałych, pseudochrześcijańskich kultur i społeczeństw.

## THE NEW EVANGELIZATION IN POSTMODERN CULTURE

### Summary

The postmodernistic culture rejects all objective values and established laying down structures and out lines, proposing instead the radical pluralism relating the forms of knowledge, ways of thinking and life as well as the paragon of behaviour – which in consequence caused the axiological vacuum being suitable ground for invasion of sects and various pseudoreligions, as well as for spreading the death culture. The pseudoreligions negate all fundamental truths of Christian faith and promise an easy salvation. To fight of faith it is necessary to undertake the effort of new evangelization. Among many tasks one should first of all to proclaim by all the accessible means the faith truth attacked by postmodernism and pseudoreligions and develop the small church communities. It is the task of the whole Church, the clergymen and the laity.

**Słowa kluczowe:** indywidualizacja religii, małe wspólnoty kościelne, nowa ewangelizacja, postmodernizm, postmodernistyczna religijność

**Keywords:** individualization of religion, new evangelization, postmodernisty, postmodernistic religiousness, small church communities